KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 13 (25) Października 1858 Roku. № 283. Jutro, Śgo Ewarysta Pap: M. Ubyło dnia godzin 6 minut 42.

Wczoraj w Kościele XX. Franciszkanów, w czasie obchodu Uroczystości Kościelnej Śgo Jana *Kantego*, jako Patrona Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, przy odprawianiu Mszy Śtej, Alumni Akademji, wykonali wielką Mszę na dwa regens-chóry, kompozycji Fr: *Lachnera*, i Offertorjum J. *Elsnera*, z wzorową dokładnością, pod przewództwem P. Emila *Schwarzbacha*, Professora śpiewu tejże Akademji.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{12}/_{24}$ Października r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 81; na które, tudzież na dawniejsze, w 400 wnioskach, złożono rs. 7,609 kop: 80. Na żądanie 133 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 53 k. 56½), rs. 6,440 k. 23½, i umorzono xiążeczek oszczędności 38. Przeto Uczestników 12,867, posiada kapitał rsr. 650,352 kop: 91.

Magistrat m. Warszawy.— Instrukcja o probierzu stumiarowym, do mierzenia tęgości spirytusowych, wydana przez Komissję R. S. W. i D., w rozwinięciu postanowienia Rady Administracyjnej, z d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1841 r., i zatwierdzona przez tęż Radę pod d. $^{10}/_{22}$ Lutego 1842 r., stanowi między innemi co następuje: § 19. Poczynając od d. $^{1}/_{13}$ Stycznia 1842, jako terminu temże postanowieniem z d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1841 r. zakreślonego, wszelkie probierze dotąd w kraju używane, niezgodne z miejscowemi przepisami, jako też stumiarowe nieocechowane, chociażby według powyższych zasad uskuteczaione, jako prawu przeciwne, z użycia usunięte być winny. § 20. Fabrykant, któryby wystawił na sprzedaż probierze niezgodne z zasadami niniejszej Instrukcji, lub cechą urzędową nieopatrzone, etc., obok kary według ogólnych przepisów, utraca na zawsze prawo wyrabiania probierzy do wódek i spirytusów. Ponieważ nie należy w ogólności ścieśniać do takiego stopnia Fabrykantów, iżby oni produkcję swych wyrobów jedynie do potrzeb wewnętrznych kraju stosowali, tem więcej, że wyroby tutejsze, a pomiędzy innemi i narzędzia fizyczne, znajdują odbyt do Cesarstwa, gdzie probierze *Ilessa* i *Tralessa* są w użyciu; co nawet byłoby połączone ze szkodą przemysłu tutejszego, aby dla tego, że w Królestwie probierz normalny do użytku w czynnościach handlowych ustanowionym został, inne tego rodzaju probierze nie mogły być wyrabiane; gdy nadto narzędzia tego rodzaju wszelkich innych układów mogą być i w kraju tutejszym potrzebne, mianowicie do rozmaitych doświadczeń naukowych, a tem samem posiadanie i używanie ich w własnych potrzebach niemających związku z celem, w jakim probierz normalny ustanowionym został, nie powinno być nikomu wzbronionem. Z tych przeto powodów Rada Administracyjna Królestwa, na skutek przedstawienia w tym względzie Komissji Rządowej, decyzją objętą w wypisie z Protokółu jej posiedzenia, z dnia $^{1}/_{13}$ Sierpnia r. b., zezwolić raczyła na objaśnienie właściwych paragrafów wzmiankowanej Instrukcji, stanowiących rzeczone ograniczenie w tem, że pomimo takowych, nie wzbrania się Fabrykantom wyrabiania i sprzedaży obok probierzy stumiarowych, postanowieniem z d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1841 ustanowionych i cechą urzędową opatrzonych, wszelkich innych układów narzędzi tego rodzaju do mierzenia tęgości spirytusowych, tak do użytków naukowych, jako też na handel zewnętrzny bez poddawania ich ocechowaniu; lecz że narzędzia takowe w żadnych czynnościach urzędowych lub prywatnych, gdzie idzie o kupno i sprzedaż, w kraju używane być nie mogą. Magistrat m. Warszawy przeto w wykonaniu reskryptu Komissji R. S. W. i D., z d. $^{6}/_{18}$ Września r. b., podaje niniejsze do wiadomości powszechnej osób interesowanych, celem, iżby ściśle do przytoczonych przepisów stosowały się, gdyż uchybiający, ulegną karom Instrukcją przepisanym.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarii, *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Turczaninowa*, Pułkownika ze Sztabu Jeneralnego Gwardji, i P. *Gołowina*, Praporszczyka Kazańskiego bataljonu; tudzież P. Płatona *Astachewicza*, dymissjon: Sztabs Kapitana, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro w Kościele XX. Trynitarzy na Solcu, o godz: 10ej z rana, odprawione będą exekwje za duszę Jana *Rafałowicza*, zmarłego w Berlinie; na które pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Józefa *Chavet*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 17, wczoraj zakończyła życie; wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące nowe dzieła na miejsce ubywających. *Bakałowicza*, portret, (pastel). *Pillatego*, Powrót z Saskiej Kępy. *Pölkowskiego*, Dziewcze nad strumieniem i Kobieta zadumana. *Kossaka* (olejne), Konie u kółek Dworskiego słupa. *Gersona*, Grzybobranie i Wiejskie dzieci. *Swierzyńskiego* (z Krakowa), Wnętrze Katedry Krakowskiej, Dwa wnętrza Sukiennic Krakowskich, jedno podłużne, drugie poprzeczne. Kościół SS. Piotra i Pawła w Krakowie i Kościół Śgo Florjana w Krakowie. Sprzedane zostały: *Pölkowskiego*, Koszykarka. *Dylczyńskiego*, Starzec z dzieckiem. *Kossaka*, *Xiążę Jozef z Mohortem* (aquarella); dwa pierwsze nabył P. *Wolff*, ostatni P. *Stecki*.

W dniu 29tym Września b. r. w Okręgu Siedleckim, w mieście dziedzicznem Mordach JJWW. *Zembrzuskich*, odbyło się uroczyste rozdanie nagród, przez Towarzystwo Rolnicze przyznanych. Po Solennem Nabożeństwie śród zebranego Duchowieństwa w miejscowym Kościele pod wezwaniem Sgo Michała istniejącym, JX. Kanonik i Proboszcz Zbuczyna, ze wzniesionej na ten cel trybuny, na Rynku, wymownie przemówił do zgromadzonego ludu w obec licznego Obywatelstwa i Władz miejscowych, przedstawiając tak cel zebrania, jako i błogie jego skutki, a naznaczając początek nazwy samego kraju od *pól*, przekonać założył, że przeznaczeniem jego mieszkańców *Polanów*, była zawsze tej ich wspólnej matki ziemi uprawa, a rozwijając dalej swe założenie, nadmienił, że kiedy część jej synów, wypłacać zwykła dług swój z orężem w ręku, to druga zostawała przy zagonie, i pracą również szlachetną dopełniała miery swych obowiązków. W tem miejscu Mówca mimowolnie spotkał się z bijografją obecnych obu braci miejscowych Dziedziców, zaszczytne bowiem znaki, zdobiące piersi jednego, a wzorowe urządzenie dóbr drugiego, dowodnie wsparły ten jego historyczny pogląd, jakowy zakończył twierdzeniem, iż starsi dziś bracia w rolnictwie, dla tego podają rękę młodszym, aby wspólnemi siłami sprostać potrzebom wieku i nie dać się wyścignąć ościennym. Praca bowiem wspólna, jest założeniem i wypełnieniem słów: *»iż w pocie czoła pożywać będziesz chleb twój.«* Udano się następnie z całą gromadą do dworu, gdzie, kiedy jedni zasiedli około suto zastawionych stołów, wraz z trzema obdarowanemi; pozostali Gmin mieszkańce, na dziedzińcu pałacowym z odpowiednią obfitością, przy muzyce wiejskiej byli podejmowani. Za nadejściem nocy, ognie sztuczne rozświeciły horyzont, a orkiestra *Lewandowskiego*, z balkonu pałacu, dodawała wszystkim ochoty. U obiadu JW. Delegowany Okręgu, wniósł pierwszy toast, na cześć Założyciela i Prezesa Towarzystwa, dalej spełniono zdrowie JW. Sędziego Pokoju, Gospodarza domu, który tak gościnnie otworzył swoje podwoje; w końcu Brata jego Pułkownika, jako dnia tego Solenizanta, a gdy biesiada podbudzona akordami mazura, dodała wszystkim ochoty, przeniesiono się do okazałych obocznych salonów, gdzie rozpoczęte tańce do białego dnia przeciągnęły zabawę, a każdy z odjeżdżających, uniósł w sercu miłe dnia tego wspomnienie.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich w Warszawie.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Września r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Szejwy *Hoppenberg*, rs. 120; J. *Glücksberg*, rs. 17; Joela *Włodawer*, rs. 2 kop: 15; Sz: G. *Sztockfisz*, kop: 9; Liby *Bornstein*, rs. 6 kop: 40; Joska *Nanasbaum*, kop: 35; Pinkusa *Feinkind*, rs. 1; Izaaka *Effinger*, rs. 3; Natana *Poliskier*, rs. 2 kop: 35; Jenty *Cohn*, rs. 1 kop: 15; Pinkusa *Beichman*, rs. 2. Ogółem wpłynęło rs. 155 kop: 49, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 280. *b*) Chorym za obrębem szpitala 14. *c*) Chorym chronicznie 92. *d*) Położnicom 7. Razem wspierano osób w liczbie 393.— Prezydujący, M. *Feinkind*.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że wkrótce wychodzić zacznie, od dawna pożądane dzieło, które ważnością swoją, szczególniej obchodzi Duchowieństwo Katolickie, Organistów i miłośników muzyki Kościelnej. Dzieło to nosi tytuł: »Muzyka Kościelna, choralna i figuralna,« używana przy obrządkach Kościoła Rzymsko-Katolickiego, zebrana i obrobiona przez Romualda *Zientarskiego*. Do pierwszego zeszytu, który z dniem 1go Listopada r. b. prassę opuści, dołączonym będzie prospekt, bliżej obznajmiający Publiczność z treścią dzieła i warunkami przedpłaty.

Z Lublina piszą nam co następuje: »Wypoczywający czas jakiś Lublin nagle ożywiony został. Tyle naraz znakomitości muzycznych: Panna *Bogdanowicz*, Apolinary *Kątski*, *Tropiański* i *Janota*, rozbudziły nas niesłychanie. Panna Klotylda *Bogdanowicz* wystąpiła w koncercie dnia 14go b. m., i jak najserdeczniej przyjętą została. Głos jej zawsze słodki, świeży i dziwnej giętkości, mianowicie w tonach wysokich, najśmielsze przechody z pewnością intonacji, elegancją, nic do życzenia nie zostawiające, równość skali we wszystkich tonach, szkoła najpiękniejsza, oto zalety Panny *Bogdanowicz*. Nic więc dziwnego, że słuchacze nacieszyć się jej śpiewem nie mogli. Oklaski towarzyszyły Artystce za każdem ukazaniem się na estradzie, za każdem z niej zejściem, a w końcu, kiedy Ziomek nasz i Artysta *Tropiański*, pierwszy podniósł jej bukiet, mnóstwo posypało się innych bukietów, które dowiodły, jak Publiczność Lubelska przyjęła znakomitą naszą śpiewaczkę. W koncercie tym przyjęli udział i Amatorowie. Panna S. Z., uczennica jednego z pierwszych tutejszych fortepjanistów, P. Konrada *Staczyńskiego*, prześlicznem z nim wykonaniem na cztery ręce Uwertury *Müncheimera* F dur, tudzież Walca fantastycznego Ecume de mere *Hertza*, przekonała, że godną jest swego mistrza. Znakomity to talent w gronie naszem i nie wątpimy, że młodziutka amatorka częściej grą swoją pieścić nas będzie. Pan *Robakowski*, uczeń niegdy *Hornziela*, odegrawszy jak zwykle, Souvenir de Spä *Jussupowa* i Mazura *Kątskiego*, *Stefan Batory*, powszechne zyskał zadowolenie. Wszystkim wykonanym dziełom, akompaniował na fortepjanie Pan *Staczyński*. W dniu 16 b. m. mieliśmy, jak zapowiedział *Kurjer*, Wieczór muzykalny P. Apolinarego *Kątskiego*. Już to każdy koncert, o ile na nim występuje znakomity Artysta, licznie zawsze jest zwiedzany przez Publiczność naszą. Cóż dopiero kiedy imię Artysty sprawia jakiś urok! A właśnie takim urokiem otoczone jest imię *Kątskiego*. Sympatja dla niego wszędzie jedna, wszędzie ten sam zapał; bo też *Kątski* to mistrz co nie tylko talentem, ale i sercem podbija sobie wszystkich. Na wieczorze sala Resursowa była przepełnioną; wszyscy, jak zawsze, musieli podziwiać, zachwycać się, unosić nad mistrzowską grą niezrównanego Artysty *Apolinarego*, i ciągłemi obsypywali go oklaskami. Podobneż oklaski brzmiały i dla P. *Janoty*, który grą swoją nie mniej rozpieścił słuchaczy. Ale nie tu koniec tryumfów *Kątskiego*. Wywdzięczając się za serdeczne przyjęcie Lublinian, powodowany uczuciami chrześcjańskiemi, *Kątski* oświadczył się z chęcią wykonania stosownych dzieł w Katedrze na Summie, w cza-

sie której uproszone Damy zbierały kwestę na korzyść Sierot i Ochron zostających pod opieką Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Myśl ta znalazła natychmiast poparcie, i Artysta nasz, w dniu 17 w Niedzielę, odegrał na Graduale Medytacją *Bacha*, na Offertorjum Elegję *Ernsta*, a na zakończenie Ave Maria *Szuberta*. Licznie zebrani Amatorowie, a w ich gronie grający pierwsze skrzypce *Tropiański*, wykonali wówczas Mszę *Voceta*. Cel zamierzony osiągnięty został. Pobożni mieszkańcy tłumnie zgromadzeni, nie skąpili grosza. JW. *Mackiewiczowa*, Protektorka Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, w towarzystwie Mistrza naszego, obchodząc z tacą po Kościele, zbierała kwestę. Zamożny ochoczo kładł złoto, ubogi drobną monetę, ale każdy składał ofiarę z serca, bo w jednej chwili zebrano 108 rs. i kop: 21, a obok złota, srebra, dziesięciorublowych papierów, kilkanaście rubli miedzią, dowód, że nie jeden prawdziwie grosz wdowi, zabłysnął na bogatej tacy. Piękna zaiste ofiara, którą szanownemu Mistrzowi naszemu zawdzięczając, składamy mu najszczersze podzięki. Błogosławieństwo sierot, wdzięczność Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności i szacunek spółrodaków, towarzyszyć zawsze będą szlachetnemu Artyście Ziomkowi, i przyczynią się nieochybnie do okrycia imienia jego zaszczytnem w potomności wspomnieniem!«

Serji drugiej zeszyt 1szy dzieła p. t.: »Praktyczne budownictwo wiejskie,« przez Alexandra *Zabierzowskiego*, wyszedł z druku. Serja ta, jak poprzednia, składać się będzie z 12tu zeszytów, z których co miesiąc jeden wychodzić będzie. Prenumerata na całą serję wynosi bez przesyłki rs. 10, z przesyłką rs. 12; prenumerować można po wszystkich xięgarniach w Cesarstwie i Królestwie. Osoby życzące odbierać to dzieło zeszytami w kopertach na stacjach Pocztowych, w Cesarstwie lub Królestwie, winny nadesłać prenumeratę w ilości rs. 12 franco, pod adresem: »Do *Zabierzowskiego*, Budowniczego w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 60,« gdzie również prenumerować można dziełko p. t.: »Przewodnik praktyczny dla budujących,« którego zeszyt IVty i ostatni, wkrótce opuści prassę, cena prenumeraty wynosi rs. 3, która po wyjściu IVgo zeszytu podniesioną będzie.

Na tegorocznej Wystawie w Łowiczu, P. *Pawłowski* przedstawił ul z pszczołami, pomysłu Anglika *Nutta*, który celuje wydatkiem miodu, a zatem do metody miodowej należy; w tym systemacie idzie głównie o otrzymanie największej ilości miodu, bez względu na otrzymywanie rojów; systemat *Nutta*, opisanym jest w dziele P. *Leśniewskiego*, pod tytułem: »Nauka chowu pszczół". Lecz w racjonalnem pojmowaniu pszczolnictwa, obok miodu, chodzi również o otrzymywanie rojów, przez co pasieki corocznie zwiększane być mogą. Ten systemat chodowania pszczół, nosi nazwisko metody rojnej; opisany on jest najdokładniej w dziełku: »Pszczolnictwo polskie,« wydanem w r. b. przez Adama *Mieczyńskiego*; zaś opis rojnej metody *Dzierżona*, objaśniony rysunkami w wspomnionem dopiero dziełku, na podstawie własnych doświadczeń, uskutecznił znany pszczolarz X. Jan *Dolinowski*. Chcących bliżej poznać metodę *Dzierżona*, odsyłamy do dzieła P. *Mieczyńskiego*, w którem i wiele innych wiadomości znajduje się, skreślonych przez polskich pszczolarzy. »Pszczolnictwa polskiego« nabyć można w xięgarni *Gebethnera* w Warszawie, oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie, po rs. jeden za exemplarz.

Tłomaczenia z wszystkich Europejskich języków, korekty, odczytywania dawnych dokumentów, zawiłych i nieczytelnych charakterów pisma, sprawdzanie i kopjowanie rachunków technicznych i innych, przepisywanie czytelnym i ozdobnym charakterem, kopjowanie nót muzycznych, pisanie próśb listów i powinszowań w każdym języku, uskutecznia M. S., mieszkający przy ulicy Gołębiej pod Nr 172 na dole trzecie drzwi po lewej stronie. Małe wynagrodzenie, prędkość i akuratność, dają rękojmię pewną, że ogół z tego poświęcenia skorzystać zechce, i dostateczną ilością pracy zaopatrzy; dla tego więc pospieszamy donieść o tem.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, odebrała następujące nowe dzieła: »Geografja i opisanie krajów polskich,« przez Joachima *Lelewela*, 1 tom, Poznań, 1858, kop: 50. »Rady i zwady niewiast o wielożeństwo;« (ze Zbioru wiadomości o Krakowie), Józefa *Mączyńskiego*, 1 tom, Kraków, 1858, kop: $42^1/_2$. *Schallera*: »Ceglarz doskonały,« czyli dokładna nauka zrobienia wszystkich gatunków cegły i dachówki, z siedmią tablicami rytemi na kamieniu, 1 tom, Warszawa, 1858, rs. 1 kop: 20. »Zarysy ekonomji społecznej« W. *Ellisa*, z zalecenia Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, przełożył, przypisami dodał i uzupełnił Stanisław *Budziński*, 1 tom, Warszawa, 1858, kop: 75. »Ziemianin,« pismo poświęcone rolnictwu i przemysłowi, poszyt 1szy i 2gi, z prenumeratą na 4ry poszyty, Poznań. 1858, rs. 3. »Wybór dzieł *Kalderona*,« tom 1. »Kochankowie Nieba,« przez Karola *Balińskiego*, Poznań, 1858, rs. 1 kop: 35. »Lechicki początek Polski,« szkic historyczny, skreślił Karol *Szajnocha*, Lwów, 1858, 1 tom in 8vo, rs. 3 kop: 30. »Poranki Karlsbadzkie,« czyli rozbiór zarzutów, uzupełnień i uwag nad pismem, o urządzeniu stosunków Rolniczych w Polsce, przez Adama *Krzyżtopora*, Poznań, 1858, 1 tom. rs. 2 kop: 50. »Kilka uwag o dowodach praw familijnych i wypieraniu się dzieci nieprawych,« przez Stanisława *Budzińskiego*, 1 tom, kop: $37^1/_2$. Osoby na prowincji zamieszkałe, jeżeli nadeślą należytość za powyższe dzieła do xięgarni S. H. *Merzbacha*, otrzymają je odwrotną pocztą *franco*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. J. rs. 10 na Kościół PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od S. K. rs. 1 na Kościół PP. Marjawitek w Częstochowie, i k. 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

Nakładem Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie, wyszedł »piąty śpiewnik domowy St: *Moniuszki*, zawierający 28 kompozycji, cena exempl: rs. 4 kop: 50. Znajduje się do nabycia w Warszawie: w xięgarni Pana J. *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu WW. PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, oraz w znaczniejszych miejscowych składach nót muzycznych; na prowincji: u S. *Arzta* w Lublinie, H. *Hurtiga* w Kaliszu, M. *Możdżeńskiego* w Kielcach, B. *Stablewskiego* w Płocku i D. *Fürsta* w Łęczycy.

(*)

Wczoraj, w pałacu Hr: *Potockich,* odbył się zapowiedziany koncert przez Apolinarego *Kątskiego,* na korzyść Jakóba *Niedzielskiego* skrzypka, kształcącego się w Konserwatorjum Paryzkiem. Program tego koncertu był następujący: Część 1sza, Allegro i Scherzo z kwartetu *Beethovena,* PP. *Kątski, Hornziel, Studziński* i *Karasowski;* a) Melodja na fortepjanie; b) Etiuda, P. *Janotha.* Hommage à *Paganini,* Adagio, appasionato allegro arpegio, Apoli: *Kątski.* Część 2ga, Adagio i Allegro finale z kwartetu *Beethovena,* (PP. *Kątski, Horziel, Studziński, Karasowski*); Medytacja *Gounoda* na skrzypce harfę melodikon, na preludję *Bacha,* (PP. *Kątski, Pistor,* i *Peshke*); Wspomnienie Lublina, nowy mazur skomponowany przez A. *Kątskiego.* O wykonaniu tych dzieł nie ma tu co mówić, bo udział w koncercie przyjmowali znani ze swego talentu Artyści, a na ich czele Koncertant *Kątski.* Raczej należy złożyć im szczerą podziękę za to współczucie, jakie dla współziomka Artysty okazali czynem, poświęcając dlań piękne swe talenta. Podziękę tę mówiąc bezstronnie, należy rozciągnąć także i do Pana J. *Sikorskiego,* Redaktora *Ruchu Muzycznego,* który myśl tę jak tyle innych, a tchnących dobrym celem, przeprowadził z całą starannością, nie szczędząc swych starań ni zabiegów, ni czasu. Ogólny dochód ma podobno przynieść przeszło rs. 200.

Rozpoczęta od dni kilku wyprzedaż *coroczna* wyrobów w Zakładzie Stej Marty, składających się z bielizny męzkiej, jak wszelkich drobnostek i ważniejszych robót damskich, niemniej z wyprawek i przyborów wszelkiego rodzaju dla małych dzieci, postępuje ciągle i trwać będzie codziennie od godziny 9ej rano do 5ej z południa, aż do dnia 1 Listopada r. b. Wykończenie roboty, rozmaitość tejże, a nadewszystko przystępność ceny, ograniczającej się jedynie, na pokryciu kosztów za materjał, ściąga liczne grono kupujących do tegoż Zakładu, istniejącego na Nowym-Świecie, obok domu dawniej Xiążąt *Jabłonowskich,* dziś JJWW. *Steckich,* w podwórzu na 1m piętrze.

W dzienniku *Le Nord,* z dnia 4go Października r. b., w korrespondencji z Paryża, wyczytaliśmy nader pochlebne sprawozdanie z koncertu danego przez naszego rodaka Artystę P. *Bartoszewicza,* ucznia Apolinarego *Kątskiego:* »Podczas wielkiej uroczystości muzykalnej w Dieppe dnia 19go z. m., słyszeliśmy P. Władysława *Bartoszewicza,* ulubionego ucznia i Przyjaciela Apolinarego *Kątskiego,* Solisty JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, CESARZA Wszech Rossji. Młody ten Artysta niedawno przybyły do Paryża, dał się słyszeć po raz pierwszy przed Publicznością w naszym kraju. Rozwinął on wysoki swój talent w kwartecie *Rossiniego*: *Mira la blanca luna.* Sposób w jaki wykonał *Rêverie Kündingera* i Fantazję z *Piraty Kątskiego,* wywołały prawdziwy zapał i podziwienie Publiczności. P. *Bartoszewicz* zna jak najdokładniej wszelkie tajemnice instrumentu, którym włada, a poruszenie smyczka, tudzież dar szczególny wywołania wrażenia, który posiada w najwyższym stopniu, zapewniają mu stanowisko znakomite pomiędzy skrzypkami współczesnemi. Abonenci tego pisma w Paryżu, osądzą zapewne wkrótce ów talent młodego Artysty polskiego, gdyż nie wątpię, aby nie zechciał dać poznać wyborowi naszej Publiczności, wzrost swej początkowej sławy.”

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich,* płacono: *żyta* czet: rs. 4 kop: 26, *pszenicy* rs. 9 k. 22½, *jęczmienia* rs. 4 kop: 92, *owsa* rs. 3 k. 36½, *masła* pud rs. 8, *słoniny* pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 k. 35½, *okowity* wiadro rs. 2 k. 69½, *szumówki* wiadro rs. 1 kop: 61½.— Sprowadzono w dniu 22 bież: Mca na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 125, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 307, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 37, w ogóle sztuk 469, *wieprzy* 1,522, *baranów* 1,324; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 119, *wieprzy* 895, *barany* wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 14; z bydła stepowego, które odbyło dodatkową kwarantannę w Królestwie, wyprowadzono do m. Nowego-Dworu sztuk 10; z bydła rassy swojskiej na chów do Warszawy i Pragi sztuk 14, pozostało remanentem sztuk 12.

Zamknięta chwilowo ulica Wierzbowa, od Placu Saskiego do Trębackiej, już otwartą została i komunikacja po niej przywrócona na nowo. Powodem tego zamknięcia, były roboty przedsięwzięte około założenia rur wodociągowych, dla sprowadzenia wody do gmachu Teatralnego.

Jeden z Czytelników *Kurjera,* a miłośnik ogrodownictwa, nadesłał nam do zamieszczenia następujący artykuł, który nie dla jednego zajmującego się hodowlą ogrodów, stać się może użytecznym. Artykuł ten brzmi jak następuje: »Oto teraz nadeszła stosowna pora do sadzenia drzew. Spieszcie się więc PP. Amatorowie! gdyż wkrótce mróz nieubłagany, powarzy i wniwecz obróci wasze projekta!”

(A. n.). Przyjechawszy na kilka dni do Warszawy, a mając ekonomję na celu, zaszedłem do wskazanej mi najtańszej Restauracji, przez Panią Marjannę *Zbrożek,* przy ulicy Piekarskiej, Nr. 127, drugi dom od rogu Podwala utrzymywanej, a stołując się tam blizko tydzień, znalazłem za bardzo przystępną cenę, bo za złp. 1 gr: 5, zawsze smaczny i świeży obiad, z pięciu potraw składający się, oraz wyborne śniadania i kolacje, ogromne porcje po gr: 20; pyszne flaki w Niedziele, Wtorki i Czwartki, porcja po gr: 14, a obok tego miłą, grzeczną i spieszną usługę. Z tego powodu polecam Restaurację Pani *Zbrożek* wszystkim tym, którzy lubią zjeść dobrze i czysto za nizką cenę. — *H. J.,* Obywatel z Powiatu Opoczyńskiego.

Donoszą z Powiatu Płockiego, iż wiele pojawiło się myszy polnych, które poprzednio na polu, a obecnie w stodołach, wielkie wyrządzają szkody w zbożu. Zwracamy przeto uwagę Gospodarzy wiejskich na praktyczny artykuł pod tytułem: »Wojna myszom,« umieszczony w Nrze 2 tegorocznej gazety niemieckiej rolniczej *Hamma,* wydawanej w Lipsku, gdzie jest kilkadziesiąt podanych środków, z doświadczenia czerpniętych, na niszczenie tych szkodliwych żyjątek. Tych zaś z Gospodarzy co nie czytają tej gazety, odsyłamy do *Przeglądu Rolniczego,* wydawanego przy *Kronice,* gdzie artykuł wspomniany w Nrze 4tym i 9tym z 1858 r. jest powtórzony w tłumaczeniu polskiem.

Od jarmarku pozostały teatr w Łowiczu pod zarządem P. *Barańskiego,* przeniosłszy się do sali w domu P. *Wojciechowskiego,* bawi jeszcze Publiczność Łowicką. W ostatnich reprezentacjach przedstawiono: *Szwa-*

ezkę *Warszawską*, *Chłopów Arystokratów*, *Fabrykanta*, *Przez sen* i *Tułacza* z ogniami bengalskiemi i deszczem siarczystym (!) i t. d. Główniejsze role przedstawiają: *Barańscy*, *Bucholtzowie*, *Perchorowiczowie*, *Piotrowski*, *Rudnicki*. Był także w b. m. w Łowiczu, jakiś cudzoziemiec w zamiarze puszczenia balonu, ale widowisko to, zapowiedziane, spełzło na niczem.

Znany jest zbawienny wpływ winogron, a na brak których przynajmniej w r. b. wcale nie możemy się uskarżać. Z tego powodu znowu zapewne pożądaną będzie nie dla jednego z Czytelników wiadomość, że owocarnia pod firmą *Golembiowskiego* na Krak:-Przedm: naprzeciwko Szpitala Sgo Rocha, zaopatrzyła się w wielką ilość, bo kilka tysięcy funtów wynoszącą, świeżych i doborowych winogron, i że takowe po najprzystępniejszych cenach sprzedaje. Winogrona te mają jeszcze jedną wielką zaletę, to jest, że wprost prawie rwane z drzewa, nie odbywały żadnych dalekich podróży, a przez to nie straciły na świeżości i wybornym smaku, które stanowią największe zalety tego rodzaju owoców.

Znany Właściciel zakładu Fryzjerskiego, na Nowym-Świecie, w domu Hr: And: *Zamoyskiego*, P. *Kraciński*, opuścił wczoraj Warszawę, udając się do Paryża, dla zaopatrzenia zakładu swego we wszelkie nowości i wynalazki, które z każdym niemal dniem się pomnażają. P. *Kraciński*, jest to dawna znajomość Warszawska, któremu sztuka fryzjerska, nie jedną przysługę zawdzięcza. Niegdyś bowiem przodkując tejże, nic nie zaniedbywał, coby tylko zdołało polepszyć takową, i pierwszy, można powiedzieć, wprowadził w modę wiele użytecznych szczegółów, jakie dziś już tak są powszechne po wszystkich pierwszych tego rodzaju zakładach w Warszawie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Gizella*, Panna *Frejtag* 8-kroć i Pan *Tarnowski* 6-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Wiejscy Politycy*, Pani *Bakałowicz* i Panna *Dutkiewicz* po 6-kroć, PP: *Rychter* 7-kroć, *Chomanowski* i *Trapszo* po 6-kroć, *Karasiński* 3-kroć i *Chęciński* 4-kroć; po Komedji *Antoni i Antosia*, Pani *Bakałowicz* 5-kroć, Panna *Figarska* 3-kroć, PP: *Panczykowski* i *Świeszewski* po 5 kroć, *Chomiński* 3-kroć i *Ostrowski* 4-kroć.

Ameryka. *Nowy-York*, *8go Października*.— Wbrew poprzednim wiadomościom, podczas pożaru tutejszego pałacu kryształowego, nikt życiem nie przypłacił. Szkody płomieniem zrządzone wynoszą miljon dollarów, lecz tylko ruchomości wartości 5,000 dollarów, były ubezpieczone. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn*, *19go Paźdz:*.— Poseł Pruski Hrabia *Bernstorff*, udał się wraz z Małżonką do Knowsley, dla odwiedzenia Hr: *Derby*. — Fregata Pruska *Gefion* przybyła tu we Czwartek ze Spithead, a dnia następnego, w rocznicę urodzin Króla Pruskiego, wywiesiła na maszcie głównym swą flagę, która w południe powitaną została salwami wszystkich okrętów angielskich w porcie stojących.— Do Indji wysyłane są nieustannie posiłki. Obecnie ministerjum wojny wydało rozkaz, ażeby 1,200 ludzi stało w pogotowiu do odpłynięcia tam na początku przyszłego miesiąca. — W pierwszych dniach Października, wszyscy Ministrowie wrócą do stolicy, nie wiadomo atoli dotąd, kiedy odbędzie się posiedzenie Rady Gabinetowej.— Z ogłoszonego wczoraj wykazu Parlamentarnego, dowiadujemy się, że w roku 1857, wydarzyło się w kopalniach węgla kamiennego połączonych Królestw, 760 wypadków, przyczem 1,119 górników, życie postradało. Ilość węgla w roku zesz: wydobytego, wynosi 68,000 tonn, czyli o 2,500,000 więcej aniżeli w r. 1856. (St: An:).

Londyn, *21go Paździer:* (tel:).— Królowa przybyła z Balmoral do Windsoru.— Z Walencji donoszą, że otrzymano tam wczoraj z Neufundland, telegrafem atlantyckim, depeszę wyraźną z kilku słów złożoną. (St: A).

Austrja. *Wiedeń*, *19go Paźdz:*. — Cesarz i Cesarzowa, zamierzają wrócić w przyszłym tygodniu z Ischl do stolicy. Arcy-Xiżę *Karol-Ludwik*, po powrocie swym z Drezna, przedsięweźmie pielgrzymkę do Kaplicy Loretańskiej i do Rzymu.— Arcy-Xiążęta *Karol Ferdynand* i *Wilhelm*, odwiedzili wczoraj Xięcia *Jerzego* Pruskiego, który udał się dziś napowrót do Berlina. (N. P. Z.).

Francja. *Paryż*, *19go Paździer:*. — Stan zdrowia Xięcia *Hieronima*, polepsza się. Xiężna *Matylda* odwiedziła dziś swego ojca w Meudon. — Lord *Clarendon*, przybył tu w powrocie z Karlsbadu, i był wczoraj na obiedzie w St. Cloud. Minister ten zabawi w Paryżu tydzień. — Układy w przedmiocie statku *Charles Georges*, prowadzone są w Lizbonie. Przed końcem 6go tygodnia nie można spodziewać się stanowczych co do tej sprawy wiadomości.— Dzienniki Marsylskie otrzymały od P. *Lesseps* zawiadomienie, że prace około kanału Suezkiego z wodą słodką, trwać będą rok, a około kanału z wodą morską 6 lat. Dochody z tego ostatniego, wynosić będą 30 miljonów fr:. Kanał z wodą słodką, służyć będzie do irrygacji gruntów odstąpionych towarzystwu. (St: An:).

Hiszpanja. *Madryt*, *12go Paźdz:*.— Z ogólnego spisu ludności dokonanego przez Komissję statystyczną, okazuje się, że Hiszpanja liczy 15,464,340 mieszkańców, licząc w to 33,678 cudzoziemców. Liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn o 139,368. Miasto Madryt liczy 281,170 mieszkańców. Najludniejsza prowincja Barcelońska, ma 713,731 mieszkańców. (In: Bel:).

Madryt, *15go Października*. — Królowa przyjmowała wczoraj na posłuchaniu prywatnem, Cesarsko-Rossyjskiego Posła, Xięcia *Gagarin*. — Xiążę *Asturji* dotąd jest chory. (Neue Pr: Ztg).

Niemcy. *Hamburg*, *19go Października*.— Z Hannoweru donoszą, że na skutek nalegań Anglji co do zniesienia opłaty cła na Stade, Radca Tajny *Lang*, uda się do Londynu z pełnomocnictwem do rozpoczęcia w tym przedmiocie układów. (Ind: Belge).

Prusy. *Berlin*, *21go Października*.— Posiedzenia Izb zostały otwarte. Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu Izby Panów, Xiążę *Hohenlohe* obrany został na nowo Prezesem. W Izbie zaś Deputowanych obrany również został na nowo Prezesem Hr: *Schwerin*. Dziś obie Izby zgromadziły się w sali posiedzeń Izby Deputowanych, dla wysłuchania reskryptu Xięcia Rejenta, odczytanego im przez Prezesa Ministrów, Barona *Manteuffel*. Reskryptem tym Xiążę donosi o objęciu rejencji. (St: Anz:).

Rozmaitości. — O telegrafie Atlantyckim nie ma dotychczas lepszych nowin. Przybrany do rady przez dyrekcję biegły inżenjer, P. *Henley*, wciąż nad nim expe-

rymentuje. Miał on dojść, że drut się zepsuł o 30 mil od Walencji, albo raczej, że był już nadpsuty nim go zatopiono. Nie odbyto z nim wprzódy potrzebnej próby czy wytrzyma nacisk wody. Za pomocą swej sztucznej machiny przesłał P. *Henley* ztamtąd zapytanie do Newfounland i czeka nań odpowiedzi, ale zwyczajną drogą. Nie radzi dobywać drutu z głębi morza, gdyż mniema, iż dobywanie do szczętu by go zepsuło. Jedną daje pociechę, że jeśli tylko nic się niepogorszy, to potrafi przywrócić mu działalność. — Spotrzebowanie bawełny w Europie wzmaga się rok za rokiem. Przed ośmdziesiąt laty dostatecznym był dowóz w trzechsetnej części tego co dzisiaj, a przed szesnastu nie wychodziła jak szesnasta część tego co teraz przerabiają fabryki. Sama Anglja przerabia dwie trzecie całego przywozu surowej bawełny, i potrzebowałaby teraz, bez machin, do fabrykowania materji z tej bawełny niemniej jak 91,380,000 ludzi, zatem tyle co całą ludność Francji, Austrji i Prus. Angielskie fabryki wyrobów bawełnianych mają parowe machiny o sile 88,000, i hydrauliczne machiny o sile 9,150 koni; które poruszają 20,000.000 wrzecion, i według P. *Arago*, przędą co roku nić dłuższą 51 razy jak odległość słońca od ziemi, czyli 2.000 miljonów pocztowych mil długości. Od 1781 do 1785 roku, spotrzebowały fabryki bawełny tylko 10,809,000 funtów, zaś od 1851 do 1858, podniosła się potrzeba na 711,500,000 funtów, a w samym tylko 1856 roku już na 913,800,000 funtów. — Pewien fabrykant poprosił przy kufelku bawarka jednego z drukarni, który w kółku swoim uchodził za literata, ażeby mu ułożył napis do szyldu. »Wynalazłem, rzekł, płyn który wygubia naprzykrzone robactwo domowe, a nawet myszy i szczury; ułóż mi Pan doniesienie o tem pięknie i niepospolitym sposobem, a ja Panu odwdzięczę się bawarskiem piwkiem.« W kilka dni potem ujrzano przed domem owego fabrykanta następujący napis złotemi literami:

Fabryka
wszelkiego rodzaju robactwa
myszy i szczury
wygubiającego płynu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bałaszew Alex: Rotm: z Petersburga nr 634; X. Białobrzeski Adam Prałat z Lublina nr 494; Filipow Konst: Art: Malarski z Petersburga nr 414; Nowodworscy Stan: Ob: z Gub: Podolskiej, i Kar: Ob: z Radomia nr 2680; X. Sierakowski Anicet Prowincjał Zgrom: XX. Kapucynów z Nowego-Miasta nr 494.

Wyjechali: Dziaczkow Jan Rad: Stanu do Petersburga; Kotarski Eust: Oby: do Żytomierza.

Przyjechali koleją żelazną: Braudys Józefa Oby: z Krakowa nr 414; Jodko Amelja Ob: z Krakowa nr 570; Rzewuska Tajda Hr. z Krakowa nr 414; X. Zieliński Lud: Przeor XX. Karmelitów z Krakowa nr 671; St: Hr: Ożarowski z Drezna.

Wyjechali koleją żelazną: Brzuchalski Ign: Ob: do Krakowa; Gawroński Felix Xiądz do Rzymu.

DONIESIENIA.

Dnia 21 Października (2 Listopada) r. b. o godz: 4 z południa, w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych za rogatką Wolską pod Nr 3096, odbędą się in minus licytacje, przez opieczętowane deklaracje, jako to: 1) na dostawę ŻYWNOŚCI koszernej; 2) na dostawę 100 sążni kubicz: Drzewa opałowego; 3) na 100 korcy Węgla kamiennego; 4) na 72 garncy Oleju preparowanego; 5) na 365 funtów Świec łojowych; i na 24 funt: Świec stearynowych; 6) na 720 funt: Mydła szarego; i 100 funt: Mydła twardego. Warunki przejrzeć można każdodziennie. Vadium rs. 200.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, podaje do wiadomości, iż w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 5ej po południu odbędzie się w Sali Posiedzeń tejże rady licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla rzeczonego Instytutu rozmaitych artykułów, jako to: Mięsa, Bułek, Chleba, Mąki, Kaszy, Masła, Słoniny, Mydła, Świec, Oleju, Piwa, Drzewa, Węgli i t. p. w czasie od 1go Sierpnia 1859 r. do dnia 1go Stycznia 1860. — Pragnący podjąć się tej dostawy, mogą przejrzeć warunki licytacyjne oraz Wzór do deklaracji w Kancellarji Instytutu każdego dnia od godziny 9 do 12 i od 3 do 6, wyjąwszy Niedziele i Święta. Przystępujący zaś do licytacji, obowiązani będą złożyć poprzednio w Kassie Instytutu vadium w ilości warunkami licytacyjnemi oznaczonej.

Do Majętności ziemskiej blizko Warszawy, potrzebny jest do zarządu całem gospodarstwem **EKONOM** bezżenny, w średnim wieku, z dobremi świadectwami i przytem mogący złożyć kaucji najmniej rs. 300 na odpowiedzialność w czasie zarządzania.— Tamże jest do wydzierżawienia OGRÓD owocowy i warzywny z Mieszkaniem, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Handlu P. Krupeckiego przy ulicy Leszno.

Ktoby z JJWW. Panów potrzebował w m. Warszawie, PLENIPOTENTA umocowanego, lub t. p. wyręczyciela da sprawowania, załatwiania i dopilnowania, interesów prawnych, Administracyjnych, Skarbowych, obeznanego także z czynnościami gospodarczemi, za umiarkowanem wynagrodzeniem mogącego wystawić kaucję hipoteczną; raczy nadesłać adres swój pod Nr 85/6 na Kanonję, do właścicielki domu.

Marja Wołyńska, utrzymująca **Magazyn Ubiorów Damskich** w mieście Lublinie, przybyła do Warszawy w celu zaopatrzenia swego Magazynu w gustowne ubiory Damskie, z czem poleca się łaskawej Publiczności; — także jest potrzebna **Panna** do Strojów Damskich; może się zgłosić do Hotelu Smoleńskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 7.

Potrzebny jest **RZĄDCA** z dobremi świadectwami, Kawaler, do Majątku w Gubernji Wołyńskiej za Bugiem, o 28 wiorst od Dubienki. Wiadomość przy ulicy Krakow:-Przedmieście pod Nr 407 na 1m piętrze.



CUKRU rafinowego z Fabryki w Silniczce, biorąc w całych głowach, funt po kop: 18½. **Mączki** (faryny) białej kamień po Rs. 4 kop: 30; oraz wszelkich gatunków **Cebul** Kwiatowych i **Worków** bez szwu rozmaitego rozmiaru, dostać można w Składzie Nasion Dra BETZHOLD, obok Resursy. — Tamże złożono w kommis do sprzedania **Żyto** probstejskie i **Jęczmień** zimowy.

TUNEL KRAKOWSKI.

Nowo-urządzony na sposób zagraniczny w domu przechodnim dawniej Roeslera przy ulicy Senatorskiej i Krakow:-Przedmieście pod Nr 451.

Polecając się Szanownej Publiczności, iż w tych dniach rozpoczęto pierwszy raz wydawać **FLAKI** co Niedziela i Czwartki, każdodziennie od godz: 10 z rana, będzie można dostać wszelkich smacznie przyrządzonych gorących i zimnych Przekąsek; jak również i Kiełbasek Hamburgskich, przy rychłej usłudze, i dobrym starem wystałym Piwem z browaru **H. Jung**;— oraz jako Skład Główny tejże fabryki, przyjmuje wszelkie obstalunki na PIWO Bawarskie, w mniejszych i większych partjach Butelkowych.

R. Wągrowski.

Zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, iż od Śgo Michała przeniosłam Szkołę pod Nr 261 przy ulicy Freta. Zaręczam za dobre dopilnowanie uczennic tak w naukach jako też robotach ręcznych. W Szkole tej po godzinach szkolnych, można pobierać lekcje prywatne na godziny języków i muzyki u siebie i po domach. Przyjmują się także różne roboty ręczne.— *E. G.*

MAŚCI KROLLA dotąd sprzedawanej przy ulicy Świętojańskiej pod Nr 20, nabyć można także przy ulicy Tamka pod Nr 2846 w domu Krolla, naprzeciw Domu zdrowia.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza.— Podaje do wiadomości, iż w dniu 16/28 Październ: r. b. o godz: 5ej z południa, w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus na dostawę WĘGLA kamiennego pudów 6,500. Osoby które się zechcą podjąć dostawy, obowiązane będą podać opieczętowane deklaracje zawierające ceny dostawić się mającego Węgla i złożyć na ręce Intendenta vadium w summie rsr. 100. Warunki licytacji każdodziennie z wyłączeniem świąt, od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 po południu, w Kancellarji Szpitala, przejrzane być mogą.

Podaje się do wiadomości publicznej, że Gisernią Liter Drukarskich, składającą się z Matryc miedzianych, cynowych, ołowianych, galwanizowanych form, różnych narzędzi i utensyljów objętych inwentarzem pozostałości po Konradzie Benecke, na żądanie Sukcessorów i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, przedaną będzie ryczałtowo przez licytację publiczną na dniu 16 (28) Października r. b. o godzinie $3^1/_2$ z południa w domu pod Nr 805 przy ulicy Solnej przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą. O stanie i warunkach licytacyjnych każdy chęć nabycia mający, przekonać się może na miejscu, to jest w domu pomienionym pod Nr 805, gdzie Giserbia znajduje się. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rs. 699 kop: 76, taxą objętej. Vadium przy licytacji wynosi Rs. 105. — Michał *Rapacki*.


KARETA do miasta zupełnie nowa, jest na sprzedaż. Wiadomość powziąść można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407 na 1m piętrze.


Jadący w tych dniach własnym ressorowym powozem do **MOSKWY**, życzy mieć **Towarzysza** podróży. Zgłosić się do Biura Jenerał-Kwatermistrza Armji, w Zamku pod Blachą, codziennie od godziny 10ej do 2ej po południu.

☞ W porze obecnej, dostać można w Cukierni mojej przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Reformatów pod Nrem 22, **Karmelków** zdrowia z Włoskich ziół, wydanych przez Proffessorów Akademji Paryzkiej, jakoteż **Syropu** z tych zbawiennych ziół. W tejże Cukierni zaopatrzonej w najlepsze zapasy, na jaki fach Cukierniczy zdobyć się może, a to po cenach jak najprzystępniejszych. Jak naprzykład funt **Cukrów** Pomadowych Marcepanowych z Likworami Bombons de Nord, Czokoladowych, Ponczowych i t. d. kopiejek 60. Cukierki słojkowe funt kop: 45. Obok tego Ciasta codziennie świeże, rozmaite gatunki doborowe, jakoteż **Placek** Galicyjski przekładany massą marcepanową i konfiturami funt kop: 20. Paluszki angielskie i Krakowiaki z chleba razowego funt kop: 20.


SZYNEK Bajońskich, SALAMI Weronezkiego; ŚLEDZI Hollenderskich tłustych i białych, w całych, pół i ćwierć baryłkach; SARDELI marynowanych w ziołach (Anschovis); oraz SIELAW Augustowskich z pierwszego połowu, otrzymał transport Handel Win i Korzeni Piotra Kędzierzawskiego przy ulicy Długiej Nr 17, wprost domu Lasockie zwanego. ²


ŚLEDZI Holleaderskich wyborowych, nadszedł świeży transport w komis, do domu Handlowego Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd pod Nr 649.— Tenże dom otrzymał też świeże FIGI Sułtańskie, do sprzedaży hurtowej.

Znaczny transport **Gruszek** Paryzkich, Poires Duchesses, oraz **Jabłek** TYROLSKICH i **Rodzenków** MALAGA świeżych, nadszedł do Składu Win i Korzeni STANISŁAWA ROZMANITH przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1314.


Fortepjan jest do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Piwnej pod Numerem 94, na pierwszem piętrze od frontu. Wiadomość powziąść można na miejscu.

POMADA zupełnie nowego pomysłu, z tłuszczu roślinnego, dająca włosom wzrost, połysk i nadzwyczajną miękkość, gojąca wyrzuty, niszcząca łupież, broniąca od siwizny, niedozwalająca włosom wychodzić przez wzmocnienie ich, a tak dalece nadająca wzrost, iż przez kilko-miesięczne użycie, każdy może mieć włos długi i piękny; sprzedaje się przy ulicy Gołębiej Nr 172, w sieni 3cie drzwi po lewej stronie; nadmienia się przytem, iż tej Pomady nikomu w komis, ani do handlu się hurtownie nie daje, i za dobroć tych tylko słoików się ręczy, które pieczęcią i podpisem wynalazcy są opatrzone. Pomada pakowana jest w słoikach większych i mniejszych po cenach bardzo umiarkowanych, zapachy rozmaite. Wszelkie zamówienia nadsyłane franko pod adresem M. S. pod Numerem wspomnionym natychmiast uskuteczniane będą.


STÓŁ jadalny rozsuwany, na 12 osób, mało używany, za rs. 18, złożono do sprzedania w Magazynie Mebli przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowej, u Stolarza Donnalis.

WIELKI INSTYTUT WODNEJ KURACJI,
Dra Pinoff w Wrocławiu.

Z największemi dogodnościami urządzony, otwarty przez rok cały dla kuracji chorób często wracających się i chronicznych, jako to: zadawnionej *podagry, reumatyzmu, hemoroidów, hypohondrji, chorób kobiecych, melancholji, chorób syfilistycznych* i t. p., zaleca się szczególniej jesienną i zimową porą, jako najstósowniejsze do pomyślnego użycia tejże kuracji. — Wiadomość u Dra *Pinoff* w Wrocławiu.

LÓD do sprzedania przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 849. w Browarze *Lentzkiego*.

Traktjernia i **Lokal**, składający się z Sali jadalnej i Kuchni angielskiej, oraz z Mebli i Sprzętow Kuchennych, do odstąpienia w każdym czasie za cenę umiarkowaną. Zgłosić się przy ulicy wązki Dunaj po Nr 148 do właściciela. ²

Przy placu Wareckim w domu W. Nejbaura, jest do najęcia jeden lub dwa **Pokoje**, przy familji, każdego czasu, mogą być umeblowane, z usługą i z życiem, za bardzo umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość na karcie w tymże domu.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 444, na pierwszem piętrze, można powziąść wiadomość o sprzedaży **Magazynu Strojów** ze wszelkiemi utensyljami: oraz garnitur **MEBLI** wraz ze Stołem i Łóżkiem palisandrowemi.


Wyżeł czarny, z białemi centkami na wszystkich nogach, z łatką białą pod szyją i ogonem kudłatym, dobrze tresowany, zbiegł z podwórza Nr 1003 przy ulicy Krochmalnej. Ktoby go odprowadził do Kantoru w tymże domu, lub wskazał kto go ma, lub przechowuje, odbierze przyzwoitą nagrodę. ³

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*. stóp 1 cali 4. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wiejscy Politycy.— Antoni i Antosia.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka*.


Ludwik **Adler**, Tancerz Teatrów Warsza:, zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać **Lekcje Tańca**, tak u siebie w domu jako też po Pensjach i Domach prywatnych. Mieszkanie moje jest przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej na 1m piętrze od Frontu w domu po-Paulińskim pod Nr 167.

Dziś w Zakładzie Gastronomicznym pod Saturnem, przy ul: Trębackiej, od godz: 6ej z południa, grać będzie z Kompanją P. Rajczak, a P. Józef KULIK, **Skrzypek** z Konserwatorjum Pragi Czeskiej, wykona Koncert Beryota, Kapris, Vieauxtemps, Fantazję z Łucji i t. p.

Ostrygi nadchodzą codziennie do Handlu Tomasza Czabana, w gmachu Teatralnym Nr 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 13 (25) Października 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.